**Dr Bruce Waltke, Psalmy, wykład 15**

© 2024 Bruce Waltke i Ted Hildebrandt

To jest dr Bruce Waltke w swoim nauczaniu na temat Księgi Psalmów. To jest sesja numer 15, Petycja Psalmy, Psalm 51.

Zanim przejdziemy do tekstu, zacznijmy jeszcze raz od słów modlitwy.

Ojcze, dziękujemy Ci za Billa i za biblijne szkolenie, za Robina i jego rodzinę, za inwestycję, którą w to poczynił, i za jego wiarę w dalszy rozwój. Módlcie się do Pana, abyście mu pobłogosławili i nagrodzili oraz pobłogosławił nasze wysiłki tutaj. Bądź z uczniami, którzy dzięki Twojej łasce zostaną zbudowani.

Będą mogli dzielić się z innymi Twoim słowem i całym jego bogactwem. Daj uczniom radość w sobie, radość, która wyrazi się w uwielbieniu dla Ciebie. W imię Chrystusa, Amen.

W porządku. Jesteśmy w Psalmie 51 i to są dwa powody, dla których wybrałem psalm. Przede wszystkim dlatego, że jest to ponownie jeden z najsłynniejszych psalmów.

To jak Psalm 23. Wiele osób zna psalm wyznania Dawida po grzechu z Batszebą. To jeden z tych psalmów.

To także psalm błagalny. To prośba o przebaczenie grzechów. To psalm, którego stale potrzebujemy o łaskę Bożą, bo wiem, jak wielkie są moje grzechy i ile, ale wiem też, że Bóg wysłuchuje takiej modlitwy, a Jego łaska jest większa niż nasz grzech.

Następnie przetłumacz Psalm 51,1. To psalm Dawida. Gdy przyszedł do niego prorok Natan po tym, jak Dawid dopuścił się cudzołóstwa z Batszebą, zmiłuj się nade mną, Boże, według niesłabnącej miłości Twojej. Według Twego wielkiego miłosierdzia zgładź moje przestępstwa, zmyj całą moją nieprawość i oczyść mnie z moich grzechów.

Bo znam swoje przestępstwa i mój grzech jest zawsze przede mną. Tylko przeciwko tobie zgrzeszyłem i uczyniłem to, co jest złe w twoich oczach. Zatem masz rację w swoim werdykcie i usprawiedliwiasz się, gdy osądzasz.

Zaprawdę, byłem grzeszny od urodzenia, grzeszny od chwili, gdy poczęła mnie moja matka. Pragnąłeś wierności. I jest to niemal wyłącznie NIV w łonie matki.

W zamazanym miejscu jest napisane: Nauczyłeś mnie mądrości w tym tajemnym miejscu. Ale to dwa słowa o tzittum i tulach , a to oznacza zabutelkowane miejsce. Porozmawiam o tym więcej.

Oczyść mnie hyzopem, a będę czysty. Obmyj mnie, a będę bielszy niż śnieg. Pozwól mi usłyszeć radość i wesele.

Niech się radują kości, które skruszyłeś. Zakryj swoje oblicze przed moimi grzechami i zmaż całą moją niegodziwość. Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i odnów we mnie ducha niezachwianego.

Nie odrzucaj mnie od siebie i nie odbieraj mi Ducha Świętego. Przywróć mi radość z Twojego zbawienia i daj ducha ochoczego, który będzie mnie wspierał. Wtedy będę uczył przestępców Twoich dróg, aby grzesznicy nawrócili się do Ciebie.

Wybaw mnie od winy rozlewu krwi, Boże, który jesteś Bogiem, moim Zbawicielem. A mój język będzie śpiewał o Twojej sprawiedliwości. Otwórz moje usta, Panie, a moje usta będą głosić Twoją chwałę.

Nie lubisz ofiar, więc przyniosę ci je. Nie masz upodobania w całopaleniach. Moja ofiara, o Boże, to zmiana tekstu.

Mogą to być ofiary Boże lub z lekką rewokalizacją , moja ofiara, Boże, to złamany duch, złamane i skruszone serce, Boże, nie pogardzisz. Niech Ci się spodoba, abyś zapewnił pomyślność Syjonowi i odbudował mury Jerozolimy. Wtedy będziesz miał upodobanie w ofiarach sprawiedliwości, sprawiedliwych, zamiast całopaleń składanych w całości.

Wtedy na twoim ołtarzu zostaną złożone byki za dyrektora muzycznego. To jest na stronie 181. I możemy przejść, wiem, znowu, przejdę bezpośrednio do psalmu.

A to zaczyna się tak naprawdę na stronie 184, przechodząc bezpośrednio do psalmu. I zaczynamy od indeksu górnego, psalmu Dawida. Przedstawię tylko trochę tła.

To uwaga z pracy Jima, że u profesora Houstona, w średniowiecznym rzymskim brewiarzu, ten psalm był recytowany co godzinę na zakończenie każdego nabożeństwa monastycznego, z wyjątkiem Bożego Narodzenia i Wielkiego Postu. Przez 13 wieków powtarzano to siedem razy dziennie, znajdując oczyszczenie z grzechu. Jako francuskie de miserie , czyli nieszczęście, w tradycji żydowskiej wybierano je na Środę Popielcową.

W dniu pojednania śpiewano ją przy dźwiękach baraniego rogu. Zatem ma on wspaniałą historię w historii ludzi przymierza. I naprawdę skomentowaliśmy, to psalm i piosenka.

A teraz na dole strony jest sytuacja, gdy prorok Natan przyszedł do niego po tym, jak dopuścił się cudzołóstwa z Batszebą. A to jest ważna część. I następną rzecz, którą tam zapisuję, zauważam, a w tych wersetach jest wykreślone to, że w psalmie, w indeksie górnym, gdzie mowa o grzechu przeciwko Batszebie, są grzechy namiętności.

Jest grzech namiętności i grzech wykalkulowanego morderstwa z zimną krwią. Zatem Batszeba była pożądliwością chwili i jego żądza go ogarnęła. Pożądliwość ciała go zniszczyła.

Ale morderstwo jej męża miało miejsce w ciągu dwóch tygodni. To morderstwo wykalkulowane na zimno. Będzie próbował ukryć swój chód Batszeby i spłodzić dziecko z cudzołóstwa.

Musi sprawić wrażenie, że mąż Uriasz spłodził dziecko i spłodził dziecko. Jest oczywiste, że jej mąż, który jest Hetytą, ponownie poganinem i bardzo lojalnym żołnierzem, nawrócił się, ufając królowi Izraela i stał się częścią wspólnoty przymierza. Jego mąż jest jednym z 30 wielkich wojowników, których David czci.

Jest jednym z 30 najlepszych, niesamowitym wojownikiem. Walczy z Joabem pod Ammonitami. Dawid jest w domu, w Jerozolimie.

Nie powinno go być w domu. Myślę, że powinien był tam być ze swoimi żołnierzami, ale i tak jest w środku, został w domu i to jest jego błąd. A kiedy dowiaduje się od Batszeby, że przez cudzołóstwo mówi mu, że jest w ciąży, potrzebuje zatuszować, żeby wyglądało na to, że Uriasz ma męża, jest ojcem dziecka.

Wysyła więc posłańca do Ammon Rabba i dotarcie tam zajmuje mu cztery dni. To cztery dni. Zabiera ze sobą Uriasza do Jerozolimy.

To kolejne cztery dni, osiem dni. Próbuje nakłonić Uriasza do spania z żoną i trwa to ponad dwa, trzy dni. Uriasz, człowiek wierny, nie sprawia mi przyjemności ani podczas wojny, ani podczas bitwy, i odmawia.

David upija go, ale jego moralność i zaangażowanie są tak mocne, że nawet jeśli wypił za dużo, nie może naruszyć tego, kim jest. To wspaniały mąż Boży. Więc teraz mamy osiem dni plus dwa lub trzy.

I oto co robi Dawid: spisuje wyrok śmierci na Uriasza i mówi Joabowi, aby postawił go pod murem miasta, a następnie się wycofał. Więc jest tam całkiem sam i na pewno zostanie zabity. Wygląda na to, że mamy do czynienia z tragedią wojenną.

Więc to jest tuszowanie, całkowite tuszowanie. To całkowicie, całkowicie niegodziwe to, co robi David. Zatem pod tym tuszowaniem, jakby to był tylko wypadek wojenny, takie rzeczy dzieją się podczas wojny i tak dalej.

Jednak jest to wykalkulowane morderstwo. Moabowi, Joabowi też się to nie podoba. On wie, co się dzieje.

Tak więc, kiedy Joab, kiedy Uriasz tam wróci, Joab rzeczywiście wycofa wszystkie wojska i pozostawi Uriasza stojącego naprzeciw miasta i murów miejskich, ze strzałami spadającymi na jednego człowieka. Nie ma szans i zostaje zabity. Został zabity.

Agentem jest Dawid, a miecz to miecz Ammonitów. To zimno wykalkulowane morderstwo z premedytacją. Nie ma absolutnie żadnego usprawiedliwienia.

To nie jest kwestia pasji. Jest całkowicie, całkowicie winny. Jest to więc grzech z namiętności i naprawdę zimno skalkulowany morderstwo wspaniałego człowieka, jednego z jego głównych oficerów, a wszystko to po to, by się ukryć.

Najgorsze jest to, że zostaje oskarżony. Kiedy Nathan przychodzi do niego i oskarża go o to, zarzuca mu pogardę Słowem Bożym, bo w tym jest problem. Po prostu całkowicie odrzucił słowo Boże. Podaję wam kilka wersetów na dole strony 184, ale nie są one tak dokładne, jak bym chciał.

Mówię więc o zbrodniach przeciw ludzkości, a potem najważniejsze jest przeciwstawienie się Bogu, czyli Jego słowu, a powinno być 2 Samuela 12,9. Tak więc, jeśli chcesz przejść do 2 Samuela 12.9, podsumowuje on dwie części grzechu, cudzołóstwo i morderstwo. Zatem 12,9 to Dawid potępiający. I rzekł: 2 Samuela 12,9: Natan mówi do Dawida: dlaczego wzgardziłeś słowem Pana, czyniąc to, co jest złe w jego oczach? Pobiłeś mieczem Uriasza Chetytę i wziąłeś jego żonę za swoją.

Zabiłeś go mieczem Ammonitów. Jest oskarżenie. Złamał Słowo Boże.

To dwa prawa, które nie są tutaj całkowicie dokładne. Więc po prostu napisz je dokładniej. Te dwa prawa, to dotyczące morderstwa, to Lb 35.16. A ten dotyczący cudzołóstwa to Powtórzonego Prawa 22,12. To tak naprawdę jedyne dwa prawa, których potrzebujesz.

Można więc zobaczyć Liczb 35.16, prawo, które on łamie. Mówi, że jeśli ktoś zada komuś śmiertelny cios żelaznym przedmiotem, jest to morderca. Morderca ma zostać skazany na śmierć.

Zatem zgodnie z prawem żelaznym przedmiotem w tym sensie jest miecz. Zrobił to za pośrednictwem wybitnych osobistości, ale ostatecznie robi to David. Zatem łamie to przykazanie i powinien zostać ukarany śmiercią.

Grozi mu wyrok śmierci. A w sprawie cudzołóstwa zwróć się ze mną do 22 rozdziału Księgi Powtórzonego Prawa, gdzie cudzołożnik i cudzołożnica mają zostać ukarani śmiercią. Powtórzonego Prawa rozdział 22 i werset 22.

Czy to przypomina? Mam to tutaj. Powtórzonego Prawa 22 i werset 22, znaleziono mężczyznę śpiącego z żoną innego mężczyzny, zarówno mężczyzna, który z nią spał, jak i kobieta muszą umrzeć. Musicie oczyścić Izrael ze zła.

Zatem w pewnym sensie zarówno oni, jak i Dawid, i Batszeba, znajdują się pod wyrokiem śmierci. Nie widzi żadnej winy. On tego nie robi, bierze na siebie całkowitą odpowiedzialność w psalmie.

Nie mówi: czekaj, Boże, ona mnie do tego zmusiła. To znaczy, mogę się zastanawiać, wszyscy wiedzą, gdzie jest król, tak samo jak my wiemy, gdzie jest prezydent Obama. A czasami wolelibyśmy nie wiedzieć, gdzie był Bill Clinton.

Ale w każdym razie wszyscy wiedzą, gdzie jest prezydent i gdzie jest król. Wszyscy wiedzą, że jest w jego rezydencji, a jego pałac znajduje się na szczycie wzgórza. I muszę sobie zadać pytanie, co robi kobieta kąpiąc się na dachu studni pod pałacem królewskim? Rodzi to pewne pytania, ale Biblia nie daje na nie odpowiedzi i nie obwinia Batszeby.

W tym przypadku jest to całkowicie wina Davida. Rzecz jednak w tym, że wzgardził Słowem Bożym i sprzeciwił się mu z powodu własnej pożądliwości. I grozi mu wyrok śmierci.

Chcę powiedzieć, że kiedy czytasz prawo, musisz je czytać jako część pierwotnej historii. To tylko część narracji, która jest tam wrzucona. Ale prawo w rzeczywistości kontynuuje nie tylko to, co powiedział Mojżeszowi, ale także sposób, w jaki jest ono interpretowane przez Boga w historii Izraela.

Zatem oszczędzenie Rachab nierządnicy pokazuje nam, jak interpretować prawo. Kiedy masz kogoś, kto jest pod wyrokiem śmierci, a on żałuje, uznaje Boga za Pana i wyznaje go. Ona i cały jej dom weszli do wspólnoty przymierza.

To jest część Tory. I cała ta historia, że Bóg mu przebacza i nie umrzecie. Należy to czytać w powiązaniu z tymi dwoma przykazaniami: kara śmierci za morderstwo i kara śmierci za cudzołóstwo.

Nie są one wymagane, gdy istnieje prawdziwa pokuta. To jest część Tory, o tym mówię. Zatem oboje są skazani na karę śmierci.

Co więcej, nie mogą zmienić sytuacji. Inaczej mówiąc, jest to nie do naprawienia. To, co zrobił, ma historyczny fakt.

Oznacza to, że nie może dać życia. Nie może mieć wpływu na lex talionis, czyli oko za oko, ząb za ząb. Nie może, cóż, to trochę inna sprawa.

Nie może przywrócić życia Uriaszowi. On jest martwy. Nie może przywrócić Batszebie czystości.

Nie może przywrócić czystości Batszebie. To niemożliwe. Chociaż nie może wypowiedzieć słowa „szukam zadośćuczynienia i odnowienia”, otrzymuje przebaczenie, co moim zdaniem jest niesamowite.

Zapisałem to następnie w twoich notatkach na stronie 185, że w jego sprzeciwie wobec Boga wskazuję, że jest to kara śmierci, zarówno za cudzołóstwo, jak i morderstwo. Po drugie, restytucja nie jest możliwa. Potrzebuję trzeciego, którego nie uwzględniłem.

To znaczy, trzeba tu dodać po trzecie, że kto wyznaje swój grzech lub swój grzech i wyrzeka się go, dostępuje miłosierdzia. To jest Przysłów 28.13. Ponownie uważam, że warto odnieść się do Księgi Przysłów 28.13. Mam nadzieję, że nie sprawdziłem tego wcześniej. Tak.

Kto ukrywa swój grzech, nie ma powodzenia, lecz kto go wyznaje i wyrzeka się, dostępuje miłosierdzia. I wyznaje to, co Dawid czyni w tym psalmie. Przychodzi z absolutnie czystą przerwą.

Wyrzeka się tego. Szuka oczyszczenia w krwi i otrzymuje przebaczenie. Nie umrzesz.

To słowo od proroka. To jest niesamowita łaska. Po czwarte, zatem wyrzekając się, wyznając i zwracając się do miłosierdzia Bożego, dzięki tej boskiej pokucie znajduje całkowite przebaczenie.

Rzeczywiście, przebaczenie jest tak wielkie, że z cudzołóstwa narodził się Salomon, którego zwano Jedydiaszem, umiłowanym przez Boga. Łaska Boża była większa niż cały jego grzech, lecz nadal istnieje w nim wina historyczna. Jeśli wdam się w pijacką bójkę, rozbiję butelkę piwa i wydłubię komuś oko, a potem zwrócę się do Boga o przebaczenie, Bóg mi przebaczy.

Ale osoba, którą zraniłem, nadal będzie niewidoma. Nadal istnieją konsekwencje historyczne. I w tym konkretnym przypadku dziecko umrze, ponieważ Bóg chce, aby świat się o tym dowiedział, ponieważ Dawid jest jego przedstawicielem.

Nadal jestem Bogiem sprawiedliwości. I tak ma śmierć dziecka zamiast śmierci Dawida, zgodnie ze sprawiedliwością. Jest to dla mnie absolutnie niesamowita historia, że łaska Boża jest tak wielka.

Byłbym zainteresowany, Mike. Pamiętam, że to było kilka lat temu. Jak ona miała na imię? Faye. Była kapitalną serialistką.

Zabiła 19 osób tutaj, w Teksasie. Carla Faye, prawda? I naprawdę się przyznała, a ona, wszyscy ją znali. I bez wątpienia widziałem w telewizji, że było to nowe dzieło.

Moim zdaniem gubernator Bush powinien był ją ułaskawić. Jeśli Bóg mógłby przebaczyć Dawidowi, wydaje mi się, że państwo może wybaczyć takiej kobiecie, która była całkowicie okropna w tym, co zrobiła, absolutnie okropna. Ale jeśli chodzi o Dawida, sens tej historii jest taki, bez względu na to, jak wielki jest nasz grzech, łaska Boża jest większa niż nasz grzech, gdy istnieje prawdziwa pokuta, jak wyrażona jest w tym psalmie.

Pokazuje mi, jak powinniśmy reagować na ludzi, którzy są naprawdę przemienieni i przemienieni przez łaskę Bożą, tak jak ona. Taki byłby mój osąd w tej sprawie. Myślę, że kilka osób przeprowadziło z nią wywiady i stwierdziło, że jej wyznanie skruchy było uzasadnione.

Ale powiedziała też, że cokolwiek powiedział. Zgadza się. To była jej część pokory.

To właśnie zrobił Dawid. To jest łaska Dawida. Aha, i myślę, że dziękuję, że to powiedziałeś.

Zobacz, co się stanie, gdy Nathan powie: „Ty jesteś tym człowiekiem”, co daje ilustrację bogacza, który zabrał baranka biednemu człowiekowi i wszystko to jest złe. I Dawid, co wyprowadza z Dawida w przypowieści o bogaczu, który zabiera baranka biednemu, aby nakarmić swoich gości. Wyprowadza z Dawida, prawdziwego Dawida.

A Dawid jest człowiekiem prawdziwie sprawiedliwym. Miał straszny błąd, ale twierdzi, że człowieka należy skazać na śmierć. Nathan mówi: jesteś mężczyzną.

I Dawid mówi: cokolwiek Bóg postanowi, on przekazuje to Bogu, słowu Bożemu. Nie zakłada wszystkiego. I to jest bardzo podobne do tego, co robiła.

Cokolwiek powiesz, będzie to słuszne. I nie miała goryczy w sercu. Dla mnie to była część jej zbawienia.

Przez nią odzwierciedlała dla mnie wartości przymierza. Cóż, myślę, że to ilustracja tego, jak moglibyśmy zastosować psalm i sposób, w jaki myślimy o grzesznikach, którzy być może popełnili najbardziej rażące grzechy, ale wracają do Boga ze zbożną pokutą, jak widzimy w tym psalmie. Oto niektóre z indeksów górnych , które moim zdaniem są niezwykle ważne, aby zrozumieć, jak straszne to było, jak złamał słowo Boże.

Pożądał żony swego bliźniego. Ukradł ją. Dopuścił się cudzołóstwa.

Popełnił morderstwo. Nie kochał Boga. Wszystko jest źle, ale on modli się tą modlitwą.

I dlatego myślę, że mnisi modlili się tak 13 razy dziennie. Potrzebujemy przebaczenia. Zadam ci to pytanie.

Kiedy dzieje się coś złego, powiedzmy w naszych czasach, i ludzie dochodzą do tego wniosku, myślę bardziej o komercyjnej stronie tego zjawiska. Jaką rolę w tym równaniu odgrywa restytucja? Dziękuję, że o to pytasz. W tym przypadku nie mógł dokonać zadośćuczynienia, ale jeśli można dokonać zadośćuczynienia, należy to zrobić.

Aby potwierdzić to, na przykład, gdybym ja, zgodnie z prawem, miał owcę, krowę, byka, cokolwiek innego, a ja miałbym ukraść ci owce, zadośćuczynienie byłoby takie, musiałbym ci zwrócić dwie owce za sprawiedliwość, bo tak jak chciałem cię okraść, tak teraz muszę zostać okradziony. Zatem nie tylko oddaję ci twoje owce, ale oddaję ci dwie owce, ponieważ muszę zadośćuczynić za to, co zrobiłem. To surowa sprawiedliwość.

Załóżmy, że ukradnę twoje owce i zjem je, ale nie będę mógł ci ich oddać, bo je zjadam. Teraz muszę ci dać cztery owce, żebyś miał pewność, że zakryłem swoją krzywdę. To zadośćuczynienie.

Zatem absolutna sprawiedliwość jest wtedy, gdy możesz dokonać zadośćuczynienia. Dlatego uważam, że egzekucje zostaną przywrócone czterokrotnie. Taki właśnie byłby model prawa na podstawie tego, czego wymagał jako współpracownik, jako poborca podatkowy w Rzymie.

Dziękuję, że pytasz. Mamy tego mnóstwo. Ludzie muszą sobie z tym w jakiś sposób radzić.

W naszym społeczeństwie były to owce i kozy, ale w naszym społeczeństwie, cokolwiek by to nie było, istnieje pewien rodzaj aktywów. Zgadza się. A żeby zawłaszczyć prawo, potrzeba pewnej inteligencji.

Co mnie naprawdę uderzyło, to prawo, które zapisano w 22. Księdze Powtórzonego Prawa, w tym samym rozdziale, mówiące, że musisz umieścić balustradę wokół dachu swojego domu. Czytam z dziećmi o umieszczeniu parapetu na dachu domu. Więc powiedziałem dzieciom: „Co o tym myślicie?”. Czy powinniśmy postawić balustradę wokół dachu domu? Cóż, powiedziałem: „Tato, Bóg powiedział, że powinieneś, myślę, że powinniśmy”.

Powiedziałem: „No cóż, teraz o tym pomyśl”. W tym świecie dachy były płaskie, a ludzie przebywali na dachu domu, a dzieci spadały i były okaleczane lub zabijane. Podczas gdy my mamy stromy dach, który zatrzymuje deszcz i śnieg, a tam nikogo nie ma, a parapet na nic się nie zda.

A teraz, co o tym myślisz? Nie, stawianie tam parapetu nie miało sensu. Więc powiedziałem im: OK, więc jak, co oznacza dzisiejsze prawo? Byłem zdumiony. Mój dziewięciolatek niemal natychmiast powiedział mi, że to znaczy, że w naszym samochodzie powinniśmy mieć dobre hamulce.

Dokładnie. Jak umysł, jak jego umysł mógł przejść od tego konkretnego do abstrakcji, że chronisz sąsiada, do nowego specyfiku hamulców w samochodzie. Miał całkowitą rację, bo zasadą stojącą za tym konkretnym była ochrona życia bliźniego.

Gdyby powiedział, że to znaczy, że nie powinniśmy palić czy coś, bo chronimy własne życie, byłoby to błędne zastosowanie. Nie wiem, jak uczyć takiej inteligencji. Nie wiem, czy to coś, co wymaga po prostu wrodzonej inteligencji, że niektórzy ludzie mają do tego większe możliwości niż inni.

Ale bardzo ważną częścią interpretacji jest możliwość zrozumienia zasad stojących za tymi starożytnymi prawami i zastosowania ich do nowej sytuacji, co dokładnie należy zrobić z tymi prawami. Cóż, mamy już ten materiał tła i zagłębimy się w psalm. Zrobię to samo, co w Psalmie 3 i po prostu będę mieć w ręku twoje tłumaczenie lub tłumaczenie Biblii na stronie 181.

Przede wszystkim przyjrzyjmy się strukturze w świetle tego, czego dowiedzieliśmy się o motywach. To, co tu mamy, jak ja to rozumiem, to natychmiast, o Boże, mamy bezpośredni adres. To, co mamy, to wstępna prośba o Boże miłosierdzie w wersecie A, a następnie konkret, że Bóg po prostu wymaże moje przestępstwo, co oznacza po prostu wymazanie tablicy, po prostu wymazanie jej.

Co za flakker , po prostu umyj go do czysta i wytrzyj. Wraz z zmyciem wszystkich moich nieprawości. Następnie, po tej wstępnej prośbie i przemówieniu, dochodzimy do lamentu, który jest lamentem za jego grzechem.

Bo znam swój występek. Teraz wyznaje i mówi: Ja przeciwko tobie i tylko ty zgrzeszyłem. Więc wyznaje swój grzech.

Wrócę do tego, do jego jawnego grzechu i jego natury, grzesznej natury w wersetach od trzeciego do szóstego. Na tym polega lament. To lament nad grzechem od trzeciego do szóstego.

Przeanalizuję to dokładniej. Myślę, że widzisz w wersecie siódmym, że zaczynamy prośbę od nakazów, oczyść mnie, pozwól mi usłyszeć, zakryj swoje oblicze, twórz we mnie, nie wyrzucaj mnie, przywróć mi. Mieliśmy więc dwa wersety jako petycję wprowadzającą.

W wersetach trzecim, czwartym, piątym i szóstym znajdują się cztery wersety lamentu. A teraz otrzymujemy sześć wersetów prośby w wersetach od siódmego do dwunastego. Zatem to, czego szukamy, zwykle pojawia się, to przemówienie, a czasami prośba wprowadzająca.

Wtedy otrzymamy lament. Wtedy otrzymamy petycję. A na koniec pochwalimy.

I to rozciąga się od wersetów 13 do wersetu 18. Dlatego też, mówi, nie odrzucaj mnie od swojej obecności. Nie, mówi werset, wtedy będę uczył przestępców twoich dróg, a moje usta będą śpiewać o twojej sprawiedliwości.

I tu mamy część pochwalną psalmu. I jeszcze do tego wrócę. Na koniec dostajemy życzenie.

Tak więc, po zapoznaniu się z podstawową strukturą motywów psalmu błagalnego, możemy teraz dyskretnie go zrozumieć i przeanalizować, rozdzierając ten cudowny kwiat. Sugeruję jednak, że warto zbadać jego części. Przyjrzyjmy się teraz bardziej szczegółowo.

Po pierwsze, czy chodzi o petycję wprowadzającą, czy o adres, nie będę się do tego dochodził. Będę redagował ten psałterz. Zauważysz, że adres jest do, o Boże.

I w jakiś sposób za sprawą Bożej opatrzności nastąpiła redakcja tego, co nazywamy Psałterzem elohistycznym. A z psalmów, na 42 psalmy, od 42 do 83, są 42 psalmy, które używają Elohim zamiast Jahwe, Jehowy, Ja Jestem. Statystyki, opowiem Wam, gdy dojdziemy do wykładu o redagowaniu psalmów, są porażające.

Mam na myśli, że we wszystkich pozostałych częściach książki obejmuje to księgę drugą, od 42 do 72, czyli księgę drugą. Następnie w księdze trzeciej, od 73 do 83, priorytetem jest Elohim. Do Boga zwracają się jako do Elohim.

To zupełnie inna dyskusja. Wiem więc, że zwraca się do niego jako do Boga, ponieważ jestem w księdze, która używa tego imienia w odniesieniu do Boga. Co ciekawe, istnieje 42 psalmów i zaczyna się od Psalmu 42.

Liczba 42 mówi o przedwczesnej śmierci. Mówi o śmierci, przedwczesnej śmierci. A więc to jest jakiś ciemny materiał.

Na przykład, kiedy Elizeusz wzywa na chłopców niedźwiedzia, ilu chłopców? 42. Ilu było tych, którzy zginęli, gdy Jehu w swoim zamachu stanu zabija potomstwo Atalii? 42. 42 ma coś wspólnego ze śmiercią, przedwczesną śmiercią.

To wymaga dyskusji. Nie mam wszystkich odpowiedzi. Jak mówiłem, nie muszę mieć odpowiedzi na wszystko, żeby móc kontynuować.

Będę się cieszyć tym, co rozumiem. Ale zwracam tylko uwagę na to, że jest to część tego Psałterza elohistycznego, w którym zwraca się do niego jako, a to jest Bóg i jego transcendencja. Najwyraźniej był jakiś wydawca, który wolał Boga od Ja Jestem i nadał mu pierwszeństwo – twórca.

To wyjątkowe. W każdym razie to jest adres. W pewnym sensie podoba mi się, że tu siedzisz.

Ale moim obowiązkiem jest być uczciwym wobec mojego tekstu i przekazać ci dane. To moja praca. Nie twierdzę, że potrafię wszystko wyjaśnić, wyjaśniam, co potrafię, ale nie potrafię wszystkiego wyjaśnić.

Zwróćcie teraz uwagę na to, co robi w tej petycji wprowadzającej. Wyczerpuje słownictwo określające grzech, a nie wyczerpuje, ale używa trzech podstawowych słów. Widzicie, on mówi o występkach w wersecie pierwszym, niegodziwości w wersecie 2A i grzechu w wersecie 2B.

Używa trzech różnych słów na określenie grzechu. Każde słowo określające grzech przyjmuje absolutny standard. To odstępstwo od normy.

Greckie słowo oznaczające grzech i czy tam jest Bill? Tak, popraw mnie tutaj. Anamia oznacza bez prawa, bez standardów, życie bez standardów lub nieprzestrzeganie standardów. W każdym razie w języku hebrajskim każde słowo zakłada, że istnieje standard i jest to naruszenie standardu.

Każdy z nich ma inny obraz i inną siłę. Większość ludzi wie, że słowo oznaczające grzech na końcu wersetu drugiego oznacza normę, a ty jej nie spełniasz. Oznacza to przegapienie celu.

To podstawowe znaczenie grzechu w tłumaczeniu polega na tym, że chybiasz celu. Nie dorównujesz. Zatem nikt nie osiąga chwały Bożej.

Słowo transgresja jest najsilniejszym słowem. Jeśli więc pomyślisz o wersecie, w którym występuje standardowe naruszenie, oznacza to bunt. Można to sobie wyobrazić z podniesioną pięścią buntu.

Dawid zbuntował się przeciwko panowaniu Bożemu, dopuszczając się morderstwa i cudzołóstwa. Słowo niegodziwość również ma swój standard. Norma jest taka, że albo od niej odstąpisz, albo ją przekręcisz.

W każdym razie nie jesteśmy pewni, taka jest etymologia. To, ile możesz dodać do etymologii, może być przydatne, ale on używa innych słów. Nieprawość zawiera w sobie winę.

Ważne jest to, że wszyscy przyjmują pewien standard, a on go przeoczył. Dopuścił się tego. On to przekręcił.

Będzie to ważne, gdy powie: Zgrzeszyłem przeciwko tobie i tylko tobie, ponieważ standard jest Boży. Kiedy grzeszymy, grzeszymy przeciwko Bożym standardom. Ma to głębokie konsekwencje.

Zobaczymy więc, kiedy Jezus powie, że twoje grzechy zostaną ci odpuszczone. Ci zagorzali teolodzy, mówili, którzy grzech przebaczają, ale nie Bóg, bo to Jego normę łamiemy. Wrócę do tego.

To pierwsza rzecz. Drugą rzeczą wartą odnotowania jest to, jak używa Exodusa 34.6. To tak naprawdę trzy słowa, które wywodzą się bezpośrednio z przekazywanych przymiotów Boga, a mianowicie miłosierdzia i niezawodnej miłości. To jest w wersecie 1a: Miłosierdzie, zgodnie z Twoją niesłabnącą miłością i wielkim współczuciem.

To są trzy z pięciu słów z Księgi Wyjścia 34:6. To są drogi Boga. Wtedy w wersecie 11 – mówi – będę uczył przestępców waszych dróg. Drogi Boże są drogami łaski.

To właśnie powinni usłyszeć grzesznicy, że Bóg lituje się nad nimi. To, że Bóg ma słowo miłosierdzie, jak powiedziałem, oznacza, że patrzy na ciebie. Patrzy na ciebie z przychylnością i zaspokaja twoją potrzebę posiadania łaski.

Słowo współczucie oznacza mieć litość. Pamięta naszą kadrę. Wie, że jesteśmy prochem.

Zna naszą skłonność do grzechu i lituje się nad nami. Zadzwonił do Dawida i jest niezachwianie lojalny wobec Dawida, który jest w bezradnej sytuacji. Nie może się zbawić i apeluje do Boga swoją pokutą, pozostaje mi wierny z miłością i dotrzymuje swego przymierza.

Zatem, jak to ujął McLaren, stojąc w głębokiej dziurze grzechu, spogląda w górę, czyli w głęboką studnię. Spogląda w górę i widzi gwiazdy Bożej łaski, których nigdy nie zobaczą ci, którzy stoją w południowym słońcu własnej zarozumiałości. Stoi w tej głębokiej dziurze grzechu i widzi tę cechę Boga.

Dlatego zachęcam, że jeśli w naszej szafie mogą znajdować się szkielety, jednak głęboko w tej dziurze widać tam gwiazdy łaski. To jest druga rzecz, słowa oznaczające grzech, słowa oznaczające łaskę. Co za Bóg.

Po trzecie, o co on prosi oprócz tego, że Bóg zmiłuje się nad nim i tak dalej? Dwie rzeczy. Jedna z nich jest kryminalistyczna, jeśli chodzi o przebaczenie, wymazanie, po prostu wytarcie tablicy do czysta. W Starym Testamencie istnieją 54 różne sposoby wyrażania przebaczenia.

Usuwa ich tak daleko, jak wschód od zachodu. Zakopuje je na dnie morza. Ukrywa twarz.

Już ich nie widzi. A oto kolejny, po prostu wymaż go z tablicy. Kiedy dostanę się do nieba, wszystkie rzeczy, które zrobiłem źle, ponieważ prosiłem Boga, będą czyste.

On udziela nam błogosławieństwa. Myślę więc, że wszyscy możemy spojrzeć wstecz i zobaczyć nasze niepowodzenia, przynajmniej ja to robię i wiem, że łaska Boża to wybacza i usuwa. Nie ma go już w zasięgu wzroku.

A druga sprawa jest taka, że nie tylko szuka prawnego przebaczenia, wymazuje je, ale także pragnie oczyszczenia liturgicznego. Oznacza to, że czuje się nieczysty. Czuje się niegodny przebywania z ludem Bożym.

Czuje się jak brudna odzież. On śmierdzi. I dlatego mówi wierszem: umyj mnie.

A to oznacza wrzucenie go do rzeki i po prostu deptanie go w kółko, obmycie mnie, oczyszczenie mnie i pozbycie się grzechu. To są prośby wprowadzające, aby mógł uzyskać prawne przebaczenie. Będzie gotowy wrócić do świątyni z ludem Bożym, mimo że doświadczył tych wszystkich strasznych rzeczy, jak 1 Koryntian 6, a wy byliście cudzołożnikami i rozpustnikami oraz byliście homoseksualistami.

A Paul mówi, że byliście tym wszystkim. Jesteście ludem Bożym i jesteście dla Niego słodką wonią. I myje nas.

To znaczy, to jest cudowne. To niesamowita łaska. Dziękuję Bogu za ten psalm, który to wyraża.

Teraz mamy jego lament, który zawiera wyznanie i składa się z dwóch części. Przede wszystkim mówi o swoich jawnych czynach grzechu, które powracają, aby je wymazać. Teraz mówi o swoich jawnych grzechach.

Znam moje przestępstwo i mój grzech jest zawsze przede mną. Zwróć uwagę, jak bierze pełną odpowiedzialność za zaimki osobowe: ja, mój, mój, ja. Jestem winny, Boże, to ja.

I wiem, innymi słowy, wiem, że jest to wykroczenie. Jest świadomy, że zgrzeszył przeciwko Bogu. Nie ma tu żadnej twardości.

A mój grzech jest zawsze przede mną. Myślę, że on ma na myśli to, że kiedy popełniam grzech, ciągle na nowo odtwarzam to w mojej głowie. Ciągle do tego wracam i ciągle widzę to w głowie.

A on o to prosi, to jest to, co zawsze mam przed sobą. I prosi Boga, daj mi czyste serce. Zabierz ode mnie to wspomnienie.

To zawsze jest przede mną. A potem mówi coś niesamowitego: przeciwko tobie i tylko tobie zgrzeszyłem i uczyniłem to, co jest złe w twoich oczach. Zatem miałeś rację w swoim werdykcie i uzasadniłeś swoją decyzję.

Jak może mówić przeciwko tobie i tylko tobie? Cóż, to z powodu słów oznaczających grzech. To Boży standard. To nie jest ludzki standard.

Dlatego jest to wykroczenie przeciwko Bogu. Przy okazji możesz mówić o grzechu przeciwko bliźniemu, ale byłby to luźny sposób mówienia o tym. Zilustruję to tak, że dorastałem na ulicach Jersey City, naprzeciwko Nowego Jorku.

I był to chodnik cementowy. Mieszkaliśmy jakby na wzgórzu i mieszkaliśmy w domu sześciorodzinnym. I nie było innego miejsca do zabawy, chyba że na ulicy.

Graliśmy więc w futbol dwuręczny na dotyk. Co jakiś czas jest podrapany. Któregoś razu powiesiłem głowę na błotniku samochodu, tryskając krwią.

Matka pozwoliła nam bawić się na ulicy. Dzieci mają chłopców, którzy muszą robić takie rzeczy. Miała więc jedną zasadę: nie można kopać piłki.

To była jej jedyna zasada. No cóż, pewnego dnia nie mogłem oprzeć się pokusie. Dobrze odbiłem piłkę.

Nigdy nie byłby to dobry but dla mnie, ale tak się stało, kopnąłem piłkę i poleciała prosto przez okno mojego sąsiada na drugim piętrze. Chyba mama patrzyła. Gdy tylko usłyszałem tłuczone szkło, usłyszałem siniaki mojej mamy i byłem w poważnych tarapatach.

Przeciwko komu zgrzeszyłem? Moja mama czy sąsiad? Zgrzeszyłem przeciwko mojej matce. Jej standardem było mnie chronić. Uszkodziłem sąsiada i z tego co dostałem musiałem wymienić to okno.

Musiałem to zadośćuczynić. Ale chcę powiedzieć, że zgrzeszyłem przeciwko mojej matce. To była jej zasada.

Dlatego mówię, że gdy Jezus uzdrowił paralityka, spuścili paralityka do domu przed Jezusem. Powiedział mu: Weź swoje grzechy, są ci odpuszczone, weź swoje łoże i chodź. Wtedy zagorzały teolog powiedział: Któż może przebaczyć grzech, jeśli nie Bóg? To było roszczenie do boskości.

Kto może to zrobić? Jezus powiedział, że łatwiej jest powiedzieć, że grzechy zostały odpuszczone, albo wziąć swoje łoże i chodzić i uzdrowić człowieka. Nie jestem Panem Wszystkim. Ale widzicie, oni postrzegali to jako twierdzenie, że boskość może przebaczyć grzech.

Myślę, że powodem, dla którego to robi, jak powiedziałem wcześniej, jest to, że nie sądzę, że wszyscy w Izraelu mu wybaczyli. Liczyło się tylko to, że Bóg mu przebaczył. Nie sądzę, żeby Achitofel mu przebaczył.

Być może ludzie, którzy byli przyjaciółmi Uriasza, również mu nie wybaczyli. Dlatego – mówi – przeciw tobie i tylko tobie zgrzeszyłem i uczyniłem to, co jest złe w twoich oczach. Zatem masz rację w swoim werdykcie i usprawiedliwiasz się, gdy osądzasz.

Zatem tylko Bóg może osądzić tę kwestię. Nie podlegam niczyjemu osądowi. Myślę, że właśnie to próbuje on wyrazić w tym psalmie.

W ten sposób wyznaje jawny akt grzechu. Teraz wykracza poza to. Wraca do id Freuda.

Co mnie do tego skłoniło? Nie jestem nawet panem we własnym domu. Teraz mówi o swojej niemocy moralnej. Mówi o sprzeczności w naszej naturze.

Zatem – mówi – z pewnością byłem grzeszny od urodzenia, grzeszny od chwili, gdy poczęła mnie moja matka. To powinno wiele powiedzieć o nienarodzonym w łonie matki. Są w stanie duchowym i są w stanie grzechu w łonie matki.

To jest grzech pierworodny. Jestem grzeszny. Taka jest moja podstawowa natura.

Byłem grzeszny w łonie mojej matki. Przeciwieństwem tego jest to, że on mówi: cóż, powinniśmy byli to tutaj umieścić. A jednak pragnąłeś wierności już w łonie matki.

Nauczyłeś mnie mądrości w tym sekretnym miejscu. Oto jego sprzeczność. Zasadniczo jest grzeszny, ale Bóg włożył w niego sumienie, które pozwoli mu odróżnić dobro od zła.

Mógł posiadać mądrość. Dawał im mądrość, jak powinien żyć. To jest sprzeczne z ludzką naturą, że jesteśmy grzeszni, ale wiemy lepiej.

To właśnie wyznaje. Więc jestem grzeszny, ale jest we mnie coś jeszcze. To jest walka doktora Jekylla i pana Hyde’a, która jest w nas.

Zamiast więc mówić: „Nie mogę się powstrzymać”, mówi, wyznaje, że jestem grzesznym stworzeniem. Mówi: „No cóż, taki już jestem”. Nie mogę sobie pomóc.

Podoba mi się taki sposób życia i taki jestem. Nie jestem odpowiedzialny. David mówi i ubolewa nad tym.

Jestem grzeszny i wiem lepiej. Teraz po tych czterech linijkach lamentu i wyznaniu jawnego grzechu i moralnej niemocy, aby tego nie zrobić, następuje jego prośba składająca się z sześciu linijek. Pierwsze trzy odnoszą się do jawnych aktów grzechu opisanych w wersetach siódmym, ósmym i dziewiątym.

Trzy kolejne dotyczą jego niemocy moralnej. Szuka nowego ducha, który mu to umożliwi. Przede wszystkim swoimi jawnymi działaniami, a on to odwraca.

Teraz zaczyna od oczyszczenia. W pierwszej połowie prosił o przebaczenie, a potem o oczyszczenie. Teraz zaczyna od oczyszczenia.

Mówi: oczyść mnie hyzopem. To raczej ad hoc. Hizop był bardzo owłosioną rośliną i zanurzano go w krwi i wodzie.

Został użyty dwa razy. To było wtedy, gdy, powiedzmy, natrafiłeś na zwłoki i zobaczyłeś śmierć. Potem szło się do kapłana, a on pokropił cię krwią i wodą.

W tym symbolicznym akcie zostałeś przeniesiony ze królestwa śmierci do królestwa życia. Taki był zamysł, dlaczego kiedy zobaczyłeś nieczystego i byłeś w obliczu śmierci, nie należałeś do tego królestwa. Należysz do tej sfery życia.

Zatem kapłan polewał cię wodą i krwią, co było zapowiedzią krwi Chrystusa. Używali popiołów czerwonej jałówki, która według autora Listu do Hebrajczyków była typem Chrystusa. Jego, gdy przez wiarę przywłaszczamy sobie Jego krew i wodę z Jego boku do naszego życia, zostajemy przeniesieni z królestwa śmierci do królestwa życia.

Myślę, że David tego używa. Byłem w królestwie śmierci, wprowadź mnie do królestwa życia. Innym sposobem, w jaki byś go użył, innym przypadkiem, w którym użyłbyś hyzopu, byłoby gdybyś był trędowaty i był nieczysty, a potem zostałbyś uzdrowiony i zostałbyś ponownie pokropiony, i zostałbyś przeniesiony z tamtego.

I to jest to, co myślę, że David jest tu naprawdę trochę ad hoc. Postrzega siebie jako osobę przebywającą w krainie śmierci. Prosi Boga, aby zabrał go do krainy życia.

W tym psalmie nie zaprzecza krwi. To jest zawsze zarzucane. Kiedy mówisz o hyzopie, jest to metonimia.

To jest jeden rzeczownik dla drugiego. Ale hyzop oznacza krew. Więc mówi: posyp mnie hyzopem.

Oczyść mnie hyzopem, a będę czysty. Obmyj mnie, a będę bielszy niż śnieg. Teraz dochodzimy do kolejnej figury retorycznej.

Pozwól mi usłyszeć radość i wesele. To oczywiście przenośnia. Figura retoryczna ma miejsce wtedy, gdy masz słowa, które do siebie nie pasują.

Nie można usłyszeć stanu emocjonalnego. Wiesz, masz do czynienia z figurą retoryczną. Coś jest nie tak.

To w zasadzie zestawienie słów. Pozwól mi usłyszeć. Więc musi coś usłyszeć.

Trzeba to ułożyć, wypełnić, a to wywoła radość i zadowolenie. Jedyne, co widzę, o czym on mówi, to słowa Natana: „Otrzymałeś przebaczenie, a to przyniesie radość i wesele”. Zatem wskakuje w zwięzłość poezji, powodując, że słyszę słowo przebaczenia, a to wywoła radość i wesele, co jest dokładnie tym, co uczynił Bóg.

Kiedy jako 10-latek przyjąłem Chrystusa, jedyne, co wiedziałem, to wysłać Jego modlitwę. Boże, bądź miłosierny, abym ją wysłał. Wiedziałem, że wysłuchał mojej modlitwy i wywołała ona radość i wesele. A kości, które skruszyłeś, będą się radować.

I widać całą moją istotę i to odnosi się do jego psychiki, całej mojej istoty. Teraz chodzi o wymazanie mojej winy. Widzisz, jak to jest chiazm.

Zaczął od wymazywania, a potem zrobił pranie i oczyszczanie. Następnie przychodzi tutaj do pełnego opracowania prośby, oczyścić, a teraz mamy wymazać. I wracamy do miejsca, w którym zaczęliśmy.

Zakryj swoje oblicze przed moimi grzechami – to kolejna metafora – i zmaż całą moją niegodziwość. Więc oczywiście wracamy do wersetu siódmego, obmyj mnie, co pasuje do wersetu drugiego, zmyj. A werset dziewiąty – wymaż, który wraca do wersetu pierwszego – wymaż.

Możesz zobaczyć, jak masz petycję wprowadzającą, która jest obecnie rozwijana w pełnej wersji petycji. Tak więc dochodzimy do drugiej połowy. Ubolewał nad swoją moralną niemocą w obliczu sprzeczności ludzkiej natury.

Rodzimy się grzeszni, a jednak wiemy lepiej. Jaka jest więc uchwała? To Duch Boży. Będzie to Duch, o ile będzie mógł to zrozumieć.

Zwróć uwagę na to, co dzieje się teraz w wersetach 10, 11 i 12 w zestawie wersetów B. Każdy werset odnosi się do Ducha. 10, bądźcie duchem nowym, duchem stałym.

11, Duch Święty. 12, ochotny Duch. Zatem to zmieniony Duch, o który prosi, da mu siłę.

Zatem – mówi – stwórz we mnie serce czyste. Są ludzie, którzy potrafią przyjąć Boże przebaczenie i są tacy, którzy nie mogą i pozostają w swoim grzechu. Mówi, że stworzenie jest w stanie przyjąć łaskę Bożą.

Stwórz we mnie czyste serce, abym naprawdę wiedział, że mi przebaczono. Musisz to stworzyć. Każdy dobry i doskonały dar pochodzi od Boga.

Nawet umiejętność przyjęcia przebaczenia jest darem Boga. Stwórz we mnie czyste serce i odnów mnie, abym miał ducha niezachwianego i wytrwał w nowej drodze życia, która przezwycięży moje zepsucie. Po drugie, nie odrzucaj mnie od siebie.

On jest Królem i zabierz ode mnie Twojego Ducha Świętego. Duch Święty w zasadzie umożliwił i wzmocnił osobę. Kiedy Bóg odebrał Saula swego Ducha, nie mógł on już pełnić funkcji króla.

Dawid mówi: nie odbierajcie mi tego namaszczenia, tego Ducha. Wyrzuć mnie. Pozwól mi nadal być z Twoim Duchem Świętym i Twoim namaszczeniem na Króla.

Przywróć mi radość z Twojego zbawienia i bądź pełen radości, i udziel mi ochoczego Ducha. Zatem oddaję się Tobie całkowicie i dobrowolnie, z sercem czystym, pełnym Ducha, Duchem niezłomnym. Ofiaruję siebie jako dobrowolną ofiarę z tego rodzaju Duchem.

W ten sposób pokona swoją impotencję. Dochodzimy teraz do części poświęconej jego pochwałom. Wtedy będę uczył występków na twojej drodze, aby grzesznicy nawrócili się do ciebie.

A drogi opisane w tym Psalmie to drogi miłosierdzia, niesłabnącej miłości, łaski. Tak było w Księdze Wyjścia 34.6. Ponieważ ludzie mają nadzieję, że Bóg może im przebaczyć, jak w przypadku syna marnotrawnego, mogą zwrócić się do Boga i znaleźć zbawienie. Wrócą do ciebie, bo wiedzą, że mogą uzyskać przebaczenie i mieć więź z żywym Bogiem.

Nie liczy na Boga. Wybaw mnie od winy rozlewu krwi, Boże, który jesteś Bogiem, moim Zbawicielem. A mój język będzie śpiewał o Twojej sprawiedliwości.

I tu mamy słowo pochwały. Będę o tym śpiewać. Twoja sprawiedliwość oznacza, że przywracasz to, co wywrócone do góry nogami, co obejmuje zbawienie.

To naprawi wszystko, co jest nie tak z Davidem. Często prawość jest prawie równoznaczna ze zbawieniem, gdy przywracasz wywróconą do góry nogami sytuację. Otwórz moje usta, a moje usta będą głosić Twoją chwałę.

Mamy zatem słowo pochwały. Powiedziałem, że pochwała składa się z dwóch części. Ma słowo uwielbienia i ma ofiarę.

Zjadłbyś posiłek w połączeniu ze słowem. W tym kontekście David mówi: to nie jest czas, abyśmy spożywali duży posiłek z ciężarną żoną i zmarłym mężem. Jak, do cholery, zorganizujemy tutaj wielką imprezę? Nie mogliśmy się tym nakarmić.

Dlatego też, mówi, nie masz upodobania w ofierze. Przyniosłbym to. Nie masz upodobania w ofierze całopalnej.

Moją ofiarą, o Boże, z tego, czym wszyscy możemy się żywić, jest złamany duch, złamane, skruszone serce. Boże, nie będziesz gardził. Zatem jego ofiarą jest jego złamany duch. Nie zaprzecza systemowi ofiarnemu.

Prawie każdy to czyta. Wyszedł poza system ofiarny. Nie czytają o oczyszczaniu rzeźbieniem.

Nie rozumieją formy psalmu. Nie potrafią poprawnie posługiwać się psalmem. Jeśli nie rozumiesz, że jesteś w części pochwał i jak zrozumieć, czym jest ta pochwała, czym jest poświęcenie.

A potem na końcu pojawia się życzenie i wykracza poza to, że całe królestwo było pod chmurą. A teraz, jeśli król zostanie przywrócony, niech ci się spodoba pomyślność Syjonu i odbudowanie murów Jerozolimy. A kiedy to nastąpi, znowu będziemy mieli ofiary całopalne.

Wtedy będziesz miał upodobanie w ofiarach sprawiedliwych w postaci całopaleń składanych w całości, wtedy na twoim ołtarzu będą składane byki. A jeśli król postąpi właściwie, królestwo postąpi właściwie i królestwo będzie mogło ponownie się rozszerzyć, ponieważ król ma rację. Nam przekazałem to głównemu muzykowi, niezależnie od naszej strefy wpływów, że jeśli mamy rację, zostaniemy oczyszczeni i otrzymamy przebaczenie, królestwo będzie mogło się rozwijać. Musimy jednak wyrzec się każdego grzechu.

To jest dr Bruce Waltke w swoim nauczaniu na temat Księgi Psalmów. To jest sesja numer 15, Petycja Psalmy, Psalm 51.